

Sieci regionalne zaawansowane w 30 procentach

Zostało tylko półtora roku do rozliczenia finansowanej przez Unię budowy sieci internetu szerokopasmowego. I choć inwestycje przyspieszyły, to na razie plany są zrealizowane w 30 proc. - podsumowuje stan realizacji inwestycji szerokopasmowych Dziennik Gazeta Prawna

Według dziennika problem w tym, że blisko 70 proc. inwestycji w regionach zostało do przeprowadzenia do końca 2015 r., kiedy to Polska musi się rozliczyć z projektów w Brukseli, jeśli nie chce zwracać wielomiliardowych dotacji. Dane MIR przygotowane dla DGP pokazują, że w regionach do końca czerwca wybudowano 5,9 tys. km sieci internetu szerokopasmowego. To tylko 26,6 proc. planów wynikających z podpisanych umów o dofinansowanie. Ale z drugiej strony w porównaniu z połową ubiegłego roku widać postęp. Wówczas zrealizowanych było 422,6 km, czyli 2,2 proc. planu.

- Biorąc pod uwagę, jak wielu zgód wymagają te inwestycje, wybudowanie jeszcze 16,5 tys. km w mniej niż półtora roku jest mało prawdopodobne - ocenia Aleksander Kwiatkowski, partner w firmie informatycznej Softax.

Prymusami są województwa: lubelskie, opolskie i podkarpackie, gdzie zbudowano tyle, ile zaplanowano. Tragicznie wygląda za to sytuacja w woj. kujawsko-pomorskim i małopolskim, gdzie do końca czerwca zrealizowano zero planów, tylko odrobinę lepiej jest w Wielkopolsce (0,4 proc.). Od kilku do kilkunastu procent zbudowano w woj. śląskim, podlaskim i mazowieckim.

- Pieniądze są, firmy gotowe podjąć się zadania są. Problemem jest opieszałość administracji i do niedawna złe prawo, nakazujące wybieranie najtańszych ofert. Do tego ciągnące się odwołania i brak kar dla inwestorów, którzy w przetargach zaniżyli ceny, a później nie byli w stanie zrealizować projektów - wylicza Kwiatkowski.

Część marszałków województw przyznaje, choć nieoficjalnie, że początkowo sami do tych inwestycji podeszli nieprofesjonalnie.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna